

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w kwartale miesięcznie 1,50 zł z odroczeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozataryfowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń, redakcja nie odpowiada.



Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lam.) 10 gr. za reklamy na str. 3-lam. w wiadomościach potocznych 50 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstotliwym wysłaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrytka pocztowa 25. Redakcja i administracja, ul. Mickiewicza 11. Telefon 89. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252.

Sroda Heljodora
Czwartek Józefa Kalasa.
Piątek Cyryla i Metodego

Dziś wschód słońca o godz. 3 27 z zach. 7 5
Jutro „ „ „ 3 28 „ 7 56
Dziś „ księżycyca „ 22 31 „ 4 55

Nr. 78

Wąbrzeźno, czwartek 4 lipca 1929 r.

Rok IX

Nowa procedura karna. W Meksyku znowu rozbrzmiały kościelne dzwony.

Z dniem 1 lipca weszła w życie na całym obszarze Polski kodeks postępowania karnego. Ponieważ zawiera on dużo postanowień nieznanych w tutejszej dzielnicy, nie od rzeczy będzie zaznajomienie z nim w głównych zarysach ogółu.

Powołanym do ścigania przestępstw organem państwowym jest prokurator, który popiera oskarżenie we wszystkich sądach. W Sądach Grodzkich uprawnione są do wnoszenia i popierania oskarżenia policja państwowa, a ponadto inne organa administracji państwowej, w granicach zakreślonych przez ustawy. Ponieważ może się zdarzyć, że prokurator odmawia ścigania przestępstwa lub umarza dochodzenie karne, przewiduje nowa procedura karna, że w takim wypadku prokurator, jeżeli chodzi o przestępstwo cięższe, należące do właściwości Sądu Okręgowego lub Sądu Przysięgłych, zawiadamia o tem pokrzywdzonego i oznajmia mu, że w terminie tygodniowym, którego przekroczyć żadną miarą nie można, może zwrócić się do Sądu Apelacyjnego o zezwolenie na popieranie oskarżenia jako oskarżyciel posiłkowy. W sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu przed Sądami Grodzkimi pokrzywdzony może wnieść i popierać oskarżenie jako oskarżyciel posiłkowy. Ściganie niektórych przestępstw nie obejmuje prokurator z powodu braku interesu publicznego. Chodzi tu o zniewagę, oszczerstwo, obmowę, pobicia i uszkodzenia cudzych przedmiotów.

Obecnie wnosi się skargę bądź to do Sądu Grodzkiego bądź to do Policji, która na żądanie pokrzywdzonego przyjmuje jego skargę i w razie potrzeby przeprowadza dochodzenia, a następnie kieruje sprawę do sądu. Pokrzywdzony, który wnosi oskarżenie o takie sprawy, nazywa się oskarżycielem prywatnym. Według postanowień do 1 lipca obowiązującej procedury karnej, oskarżyciel prywatny mógł wnieść oskarżenie o zniewagę jedynie wówczas, gdy przedłożył sądowi świadectwo bezskutecznej próby pojednania u rozjemcy. Aby utracić chociaż w pewnej mierze ilość procesów o odszkodowanie przeciw różnym oszustom i złodziejom którzy znajdują się na ławie oskarżonych, nowy kodeks postępowania karnego przyznaje pokrzywdzonym prawo do wytoczenia nie później, niż po rozpoczęciu rozprawy głównej przeciwko owemu złodziejowi lub oszustowi skargi celem dochodzenia w drodze procesu karnego swych pretensyj, jeżeli one wynikają z przestępstwa. Taka skarga nazywa się powództwo cywilne. Już w toku dochodzeń karnych pokrzywdzony może żądać zabezpieczenia swojej skargi jak w procesie cywilnym. Powództwo cywilne nie może być wytoczone, jeżeli zawisła już skarga cywilna. Ponadto sąd karny pozostawia powództwo cywilne bez rozpoznania, jeżeli roszczenia nie mają bezpośredniego związku z przedmiotem oskarżenia. Osoba, która wytoczyła taką skargę nazywa się powodem cywilnym. Najskuteczniej jest, jeżeli powództwo cywilne poda na piśmie i równocześnie wnieść się o rozpoznanie powództwa cywilnego w nieobecności powoda cywilnego, gdyż inaczej, jeżeli powód cywilny w chwili rozpoczęcia rozprawy nie stawi się w sądzie, sąd pozostawia bez rozpoznania powództwo cywilne.

Jeżeli dochodzenia są ukończone i akt oskarżenia wniesiony następuje z reguły wyznaczenie rozprawy głównej ostatnie słowo przysługuje zawsze oskarżonemu. Następnie po naradzie sąd ogłasza wyrok. Przewodniczący po ogłoszeniu sentencji wskazuje sposób i termin odwołania się od wyroku.

Od wyroków Sądów Grodzkich i Sądów Okręgowych, wydanych w I instancji przysługuje z reguły odwołanie. Odwołanie należy zapowiedzieć w terminie 3-dniowym od ogłoszenia wyroku. Ten termin 3-dniowy żadną miarą przedłużony być nie

Donoszą z Mexico City, iż dnia 30 ubm. odbyły się w kościołach całego kraju pierwsze uroczyste nabożeństwa po niemal trzyletniej przerwie. Wśród ludności panuje wielka radość, kościoły są

przepełnione. Przy cudownym obrazie Matki Boskiej Guadalupe natłok wiernych był tak wielki, że 50 osób zostało niemal uduszonych.

„Polonja” przygotowuje się do lotu do Ameryki.

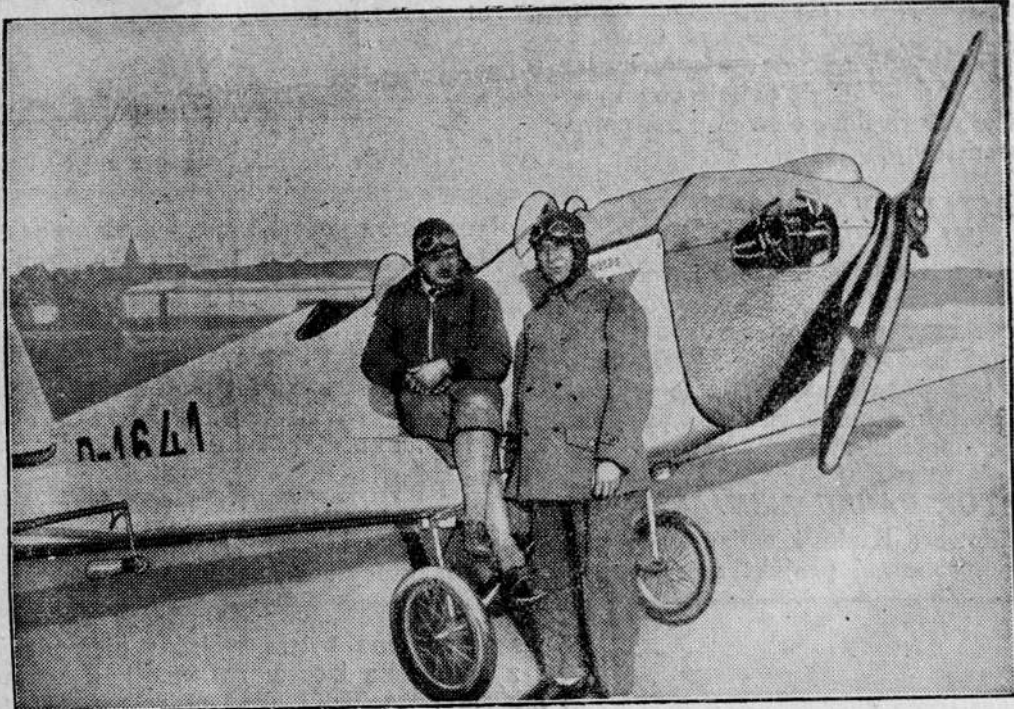
Medolan. Przygotowania do lotu przez Atlantyk lotników polskich Klisza i Kowalczyka prowadzone są bardzo intensywnie. Klisz lata obecnie na „Polonji” dniem i nocą, aby przygotować się na wszelkie ewentualności podróży. Wszystkie próby, jakie do tej pory odbyto, wykazały duże zalety „Polonji”. Motory funkcjonowały doskonale.

Motory specjalne do lotu są już gotowe i w najbliższych dniach będą wmontowane w aparat. Gdy

to będzie uskutecznione, lotnicy wystartują z lotniska Malpansa pod Medjolanem do Baldonell w Irlandji.

Dodać należy, że do samolotu wmontowano radjostację tak, że lotnicy będą mogli porozumiewać się z radjostacjami na lądzie podczas przelotu przez Atlantyk.

Dziś dnia 3/bm. „Polonja” ma wyruszyć do Baldonell, skąd ma wyruszyć na podbój Atlantyku.



Polscy lotnicy Klisz i Kowalczyk przed lotem przez Atlantyk.

Wilhelm ma wrócić do Niemiec?

Welt am Abend twierdzi, że rokowania w sprawie udzielenia b. cesarzowi Wilhelmowi pozwolenia na wjazd do Niemiec znajdują się w obecnej chwili w fazie rozstrzygającej.

Na zamku Hamburg pracują gorączkowo, aby przysposobić wszystko na powrót wygnanica z Doorn.

Rząd Rzeszy nie ma rzekomo zamiaru stawiać powrotowi b. cesarza szczególnych trudności. W sprawie tej miała przybyć do Niemiec ks. Herminja i z przeprowadzonych na gruncie badań dowiedzia-

ła się, że nie tylko partja niemiecko-narodowa, ale również i partja socjalistyczna oświadczyć się miała za wpuszczeniem Wilhelma do kraju.

Również i premier Poincare miał nie zastrzec się podczas ostatniej rozmowy ze Stresemannem w Paryżu przeciwko powrotowi b. cesarza. (???)

Ożywiony ruch w nacjonalistycznych organizacjach bojowych wskazuje na przygotowania do powrotu Wilhelma do Niemiec.

NIEMCY WYKUPUJĄ ZŁOTO.

— Londyn. Zakupienie przez Bank Rzeszy Niemieckiej złota na sumę dwu i pół miliona funtów, wywołało w City obawy o zapas Banku Angielskiego. — Mówią tu o planach Banku Rzeszy dalszych zakupów, co zmusiłoby Bank Angielski do ponownego podniesienia stopy dyskontowej.

PRZYNAJMNIEJ JEDEN Z PP. MINISTROW SPĘDZI URLOP W KRAJU

Warszawa. Minister przemysłu i handlu Kwiatkowski wyjechał 29 ubm. na miesięczny urlop wypoczynkowy do Karlsbadu. Min. oświaty Czerwiński rozpoczyna 15 lipca urlop 6-cio tygodniowy, który spędzi w Małopolsce Wschodniej.

może. W ciągu 7 dni od doręczenia wyroku z uzasadnieniem należy apelacją wywieść, t. zn., że należy szczegółowo wymienić zarzuty przeciwko wyrokowi.

Od wyroków II instancji, Sądów Przysięgłych oraz sądów I instancji, wydanych w sprawach karno-administracyjnych, może zakładać kasację do Sądu Najwyższego. Kasacja musi być podpisana przez adwokata, o ile nie pochodzi od prokuratora

To są w grubszych zarysach postanowienia kodeksu postępowania karnego, o ile one mogą zainteresować czytelników. Co do dalszych szczegółów oczywiście niemniej ważnych, lecz wychodzących poza ramy ogólnego zainteresowania, odsyła się do ustawy, która w sposób jasny daje odpowiedź na wszelkie zagadnienia w tym względzie.

ROKOWANIA GDANSKO—SOWIECKIE

Do Gdańska przybędzie przedstawiciel handlowy Rosji sowieckiej w Warszawie Popow w celu złożenia oficjalnej wizyty. Wizyta ta ma na celu podjęcie pertraktacji handlowych między Gdańskiem a Sowiecami. O podjęciu nowych rokowań zabiegał usilnie senat gdański.

NIEMIECKIE MANEWRY NAD GRANICĄ POLSKĄ

Z Królewca donoszą: — Od kilku dni przeprowadza korpus 1-szy wschodnio-pruski Reichswehry wielkie manewry pod dowództwem osobistym szefa sztabu armii niemieckiej gen. Hegde. — Manewry mają cel atkowanie armii nadchodzącej od strony granicy polskiej.

Z tego widać, że Niemcy stale myślą o konfliktach zbrojnych z sąsiadami.

WYKRYCIE SPISKU

W Angorze przygotowywano zamach na Kema-Paszę. Władze dokonały licznych aresztowań wśród duchowieństwa i wyższych wojskowych.

ROKOWANIA POLSKO—NIEMIECKIE

—W sobotę przybył do Berlina poseł niemiecki w Warszawie p. U. Rauscher, który jak informuje „Frankfurter Zeitung” przeprowadzić ma z przedstawicielami rządu rozmowy na temat obecnego stanu rokowań handlowych polsko-niemieckich.

PRZED EWAKUACJĄ NADRENI.

Komenda wojsk okupacyjnych w Nadrenji otrzymała już oficjalne polecenie z Londynu, że tegoroczne manewry armii okupacyjnych zostaną zaniechane. W związku z tem uważa się za możliwe, iż rząd angielski liczy się poważnie z tem, że jeszcze w ciągu tego lata wojska okupacyjne opuszczą terytoryjnie okupowane. Z poglądem tym pokrywają się odnośne zapowiedzi „Daily Mail”.

ZAPOWIEDZI DEMONSTRACJI.

Jak donoszą dzienniki międzynarodówka komunistyczna postanowiła powierzyć trzem swoim wybitnym członkom Smeralowi, Mamulskiemu i Kaganowiczowi przygotowanie wielkich demonstracji we wszystkich większych miastach Europy na dzień 1-go sierpnia b. r. Wyasygnowano na ten cel olbrzymie sumy pieniędzy. W butnym tonie tajnego okólnika rozkazuje międzynarodówka opanować zbrojne przeciwstawienie się policji, co po generalnej próbie maja w Berlinie oznaczać ma pewne powodzenie demonstracji.

STRASZNE NASTĘPSTWA TRZĘSIENIA ZIEMI W PERSJI.

Jak wiadomo nawiedziła ostatnio ziemie perskie silne trzęsienie ziemi. Na podstawie obliczeń dokonanych przez rząd perski, stwierdzono, iż ofiarą tej strasznej katastrofy padło 3,253 osób. Liczba rannych jest prawie pięciokrotnie wyższa. 86 miejscowości zostało zupełnie zniszczonych i znikło zupełnie z powierzchni ziemi.

NOWY DYREKTOR BANKU ZIEMIANSKIEGO

Rada Zawiadowcza Banku Ziemiańskiego zdecydowała się zaaprobować projekt reorganizacji

W przeciągu 10 lat Polska dokonała czterech cudów

W związku z wycieczką konsulów państw obcych w Gdańsku na P. W. K. „Baltische Presse” zamieszcza znamienne głosy uczestników wycieczki. M. in. generalny konsul grecki Habert oświadczył — w przeciągu mojej 10-letniej pracy na stanowisku generalnego konsula greckiego w Gdańsku, miałem możność obserwowania rozwoju Polski i muszę z całym naciskiem zaznaczyć, że w przeciągu 10 lat niepodległości, Polska dokonała czterech cudów. Pierwszy — bohaterska obrona przed inwazją bolszewicką, w r. 1920, drugi — gigantyczna budowa portu i miasta Gdyni, trzeci — stworzenie polskiej floty, czwarte P.W.K. w Poznaniu. Mogę z całym bezwzględem krytycyzmem oświadczyć, że P.W.K. jest najwspanialszym dziełem, które w przeciągu ostatnich 20 lat widziałem. Wystawa jest widomym znakiem zdolności życiowej Polski i zbija wszelkie głosy przeciwników, którzy wątpią w mocarstwową siłę Polski.

Polska ma 30 milj. mieszkańców.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego na dzień 1 stycznia 1929 r. ludność Polski wynosiła 30.408.247 głów, z czego na województwa centralne przypada 12.760.178, na województwa wschodnie 5.136.086, na województwa zachodnie 4.320.445 na województwa południowe 8.191.538 głów. Zalednienie w Polsce w roku 1928 wynosiło 29.996.

646 głów, w r. 1927 — 29.638.097, w r. 1926 — 29.293.996, w dniu zaś 30 września 1921 r., według sporządzonego wówczas spisu urzędowego — 27.201.342. W czasie więc od 30 września 1921 r. do 1 stycznia 1929 r., czyli w ciągu siedmiu lat i trzech miesięcy ludność wzrosła o 3.201.905 głów.

Konferencja rzeczoznawców reparacyjnych w Paryżu



1) Dr. Schacht znany z swych wystąpień przeciwko Polsce, 2) Owen Young, 3) Chamberlain.

władz kierowniczych przez powołanie na stanowisko dyrektora naczelnego b. ministra skarbu p. G. Czechowicza.

ODNALEZIENIE LOTNIKÓW

Statek Baza dla samolotów Eagle odnalazł „Nuncję” w pobliżu Azorów. Lotnicy nie ponieśli żadnego szwanku.

JEDEN KRÓLEWICZ WIĘCEJ

Królowa Marja Jugosłowiańska powiła trzeciego syna, który otrzymał imię: Paweł.

UTWORZENIE WYDZIAŁU WYZNAŃ WE FRANCUSKIM MINISTERSTWIE SPRAW WEWNĘTRZNYCH

We francuskim ministerstwie spraw wewnętrznych powstaje ponownie wydział wyznań, który po rozdzieleniu kościoła od państwa został skasowany. Wielka ilość spraw, które państwo musi załatwiać z zakonami i ze stowarzyszeniami religijnymi, stwarza konieczność ześrodkowania ich w specjalnym wydziale.

ADAM PŁUG

DRZEWO ŚWIĘTE Z TRADYCYI ZACNEGO RODU.

—o— (Ciąg dalszy).

Radością niewymowną wypogodziły się lica męża prożnego, spojrzawszy miłościwie na niewiastę, mądrą w cichości i pokorze swej, a iza mu po żrenicy orlej mignęła.

— Dziękuję ci! dzięki z całego serca! usłucham twojej rady. Na porębie, na świętym pniu tej sosny, stanie kościół z klasztorem, a drzewo to pójdzie na podwalinę domu naszego. Obyż w mieszkańców jego wlało tyle męstwa, tyle miłości ziemi ojczystej i takiego ducha ofiary, jaki ożywił niegdyś walecznego przodka mojego, co pod nim bohaterski skon znalazł.

Padł na kolana, i ze czią uroczystą usta gorące w pocałunku do mnie przycisnął.

Pełna rzewnej radości, słowo w słowo powtórzyłam za nim po cichu tę proroczą jego modlitwę; a gdy mnie ustami dotknął swoim, tom wyraźnie uczuła, jako się poruszyła we mnie krew ona święta, co to przed wieki w żywotne soki moje przeszła, i taka mnie błogość przejęła, jako w onej chwili siewu pierwszego...

We dwa potem lata niespełna, jużem na swych barkach dźwigała dworzec szlachecki, a nad pniem moim, urobionym w męse ołtarza, wznosił się Pański Przybytek, i niekrwawa przynajświętsza ofiara spełniała się codziennie tam, gdzie się niegdyś święta krwawa spełniała.

Owoż zwalona, poćwiartowana i zakopana w ziemię, w istności mej duchowej potężnymi węzłami za-

wsze związana byłam w jedną nierozdzieloną całość, i z pniem, na którym rosłam, i z konarami, które miałam na sobie, i z całym rodem, który wydałam, i nigdy nie traciłam wiedzy o wszystkim, co się z najmniejszą cząstką mej olbrzymiej całości działo. Wszelakoż nie już mówić nie będę, ani o drzewcach moich, ani o mieczach, na mych węglach ukutych, ani o chatach, z moich dzieci wzniesionych, ni o prochach i dymach, co z pożarów mojego w świat szeroki z wiatrem pobiegły, ani o krzyżach, co je prostaczkowie porobili sobie z moich konarów, ani o pniu nawet, przemienionym w męse ołtarza; a raczej tyle tylko o tem wszystkim napomknę, czego się zresztą pewnie domyślasz, że krew męczeńska nie przestawała przez nie cudów sprawować, i że u ołtarza z pnia mego lud Boży codziennie ich doznawał; — głównie zaś odtąd zajmować się już będę dziejami tego rodu, co się gnieździł we dworcu, na podwalinach ze mnie, a z ciał moich synów wzniesionym.

O precudne to dzieje! wysłuchał Pan Bóg mojej i fundatora jego modlitwy. Duch bohaterstwa, miłości i ofiary, wiernie i stale, z pokoleń w pokolenia przechodził w tej rodzinie, która, w ciągu trzech wieków, tylu wielkich mężów wydała, tyle niewiast cichych, bogobojnych a mężnych, że gdybym po kolei o każdym i o każdej z nich powiadać zechciała, to bym i za rok jeszcze nie skończyła powieści mojej, a poranek już bliski. To też, z żalem serdecznym, pokrótce tylko wspominać o nich muszę i na ogólnikach raczej poprzestając.

Fundator mój poległ w szturmie Połocka, na którego mury wdarł się najpierwszy ze zwycięskim sztandarem, najstarszego z trzech synów swoich mając przy boku. Ow, gdy, kirem odkryty, z wieścią tą strasznią z obozu powrócił do matki, to ta, zbladły tylko, jak na śmierć, rzuciła się na twarz przed obrazem Bogarodzicy, i z boleści się swojej przed nią zwierzywszy, wnet powstała mężna i chluby pełna, a

spojrzawszy na syna z niewymowną miłością: — Byłeś tam z nim — wyrzekła — Bóg ci dał patrzeć na bohaterski skon jego; masz więc wzór, masz naukę gotową; spieszże na pole chwały, walcz, pomścij go i umrzyj, a ja ci błogosławię!

Młodzian się rzucił jej do nóg, ucałował je ze czią i pokorą synowską, i znowu na bój krwawy pospieszył; a w ślad za nim pobiegli i dwaj młodsi synowie, co jeszcze z lat dziecinnych nie byli wyszli; matka zaś bohaterka, pozostawszy samotna w smutnem wdowieństwie swoim, wzięła szaty zakonne i cała się modlitwie i uczynkom miłosiernym oddała.

A nową jeszcze boleść i nową chlubę Bóg jej sercu zgotował. Najstarszy jej syn, mściciel śmierci ojcowskiej, poległ w boju zwycięskim pod Wielkimi Łukami, najmłodszy pod Byczyną zgonem swym tryumfem nad Maksymilianem okupił; średni jej tylko pozostał na pociechę i podporę starości, choć sam ani jej cieszyć, ani podierać nie mógł: bo tylko rzadkim gościom w progach domowych bywał, gdyż zbroica do niego, a on do siodła przyrósł; lecz synową wdzięczną dał matce i dał jej wnucząt troje, — dwóch chłopców i dziewczkę prześliczną. Ci też zamknęli jej powieki miłości i błogosławieństwo od niej wzięli dla syna, co nawet i w godzinę jej śmierci, z Chodkiewiczem w Inflantach za Szwedami uganiał.

Trzecie to pokolenie fundatora mojego dojrzało w szkole rycerskiej za Zygmunta III, a ojciec, już sędziwy, ale pełen ducha młodego, sam był mistrzem swych synów, sam ich wodził w bój krwawy ze Szwedami i Turkami.

Z Żółtowskim iść już nie mógł, bo nie stało się wreszcie; syny więc tylko pozostał. Długim wiekiem i trudem powalony na łożo, uroczyste, lecz smutnie błogosławił ich w drogę a złowieszcze przeczucie iza mu wycisnęło z oczu gasnących.

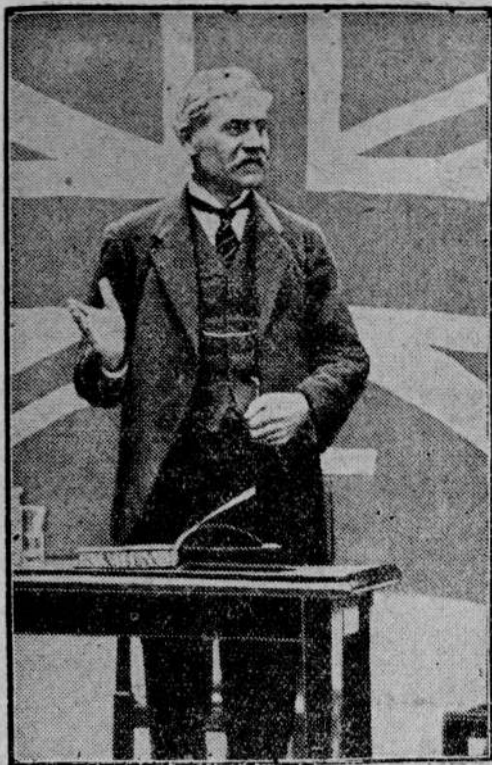
(Ciąg dalszy nastąpi.)

lipca
brusy,
Chelmski
tablono
lipusz,
uchola
10 lipca
Kartuzy
Nowem
11 lipca
Topolno
16 lipca
Kościel
17 lipca
Chelmski
Górzno,
Kurzetn
Płońskie
18 lipca
Toruń:
19 lipca
Grudzią
24 lipca
Skarsze

kowski r
wary po
— W
sie Wąbr
Chwiałko
ze „Głos
go wszys
14 tanych
na jarma
rzetelny
rze. W
nych. Te
żydziska
sisz koch
kąs katan
żyda to C
leci.

— W
— W
to idź się
— W
Poradzisz
mojej star
kupić i to
— W
miętasz, z
dni!!!

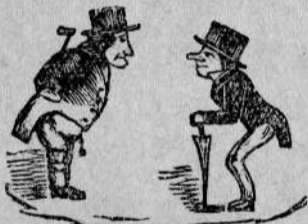
Wi
w
— Słu
został zw
Kulpiński
rzeżna. N



Przewódca zwycięskiej angielskiej partii pracy Ramsay Macdonald.

JARMARKI W LIPCU

lipca 1929 r.
 Brusy, pow. Chojnice: bydłęcy, koński i świński.
 Chełmno: bydłęcy i koński.
 Jabłonowo, pow. Brodnica: bydłęcy i koński.
 Lipusz, pow. Kościerzyna: kramarski, bydłęcy i kon.
 Tuchola, kramarski, bydłęcy i koński
 10 lipca 1929 r.
 Kartuzy: kramarski, bydłęcy i koński.
 Nowemiasto, p. Lubawa: bydłęcy i koński.
 11 lipca 1929 r.
 Topolno, pow. Świecie: bydłęcy i koński.
 16 lipca 1929 r.
 Kościerzyna: bydłęcy, koński i świński.
 17 lipca 1929 r.
 Chełmża, pow. Toruń: bydłęcy i koński.
 Górzno, pow. Brodnica: bydłęcy, koński i świński
 Kurzętnik, pow. Lubawa: bydłęcy i koński.
 Płońsk, pow. Działdowo: bydłęcy i koński.
 18 lipca 1929 r.
 Toruń: bydłęcy i koński.
 19 lipca 1929 r.
 Grudziądz: bydłęcy i koński.
 24 lipca 1929 r.
 Skarszewy, pow. Kościerzyna: bydłęcy i koński.



— **WICEK:** Słyszałeś? Widziałeś? Chwiałkowski robi znowu wielką reklamę bo swoje towary po bardzo niskich cenach sprzedaje.
 — **WACEK:** Nic ciekawego. Przecie w „Głosie Wąbrzeskim” były napisane całe dwie strony o Chwiałkowskiego towarach. Wiesz, boś nie od dziś że „Głos Wąbrzeski” wszędzie się rozchodzi, dlatego wszystkie ludziska wiedzą iż Chwiałek urządził 14 tanich dni. Mnie najlepiej jest właśnie kupić nie na jarmarku lecz u Chwiałkowskiego, bo to kupiec rzetelny i dobre sprzedaje towary a forsę mało bierze. Widzisz takich kupców nam potrzeba, a nie innych. Teraz już mało kto kupuje na jarmarku, bo żydziska oszukują jak się da. Chwiałkowski, musisz kochany Wiku wiedzieć, że jak sprzeda jakąś katanę to ją ponosisz ze cztery roki, a kupisz u żyda to Ci się przy pierwszym lepszym deszczu rozleci.
 — **WICEK:** Naprawdę że nie łiesz?
 — **WACEK:** Gawroniu jakiś! Jak nie wierzysz, to idź się przekonaj!
 — **Wicek:** Wacuniu, chodź ze mną do Chwiałka Poradzisz mi co kupić - czy katanę czy też co dla mojej stary? Coprawda mam tyle forsę, że mógłbym kupić i to i owo oszczędzałem przecie całą zimę.
 — **WACEK:** No to już chodź ze mną! Ale pamiętasz, że ja nie lubię się targować podczas tanich dni!!!

Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 3 lipca 1929 r.

— **Ślub.** Wczoraj wieczorem pobłogosławiony został związek małżeński mistrza fryzjerskiego p. Kułpińskiego z panną Zygrydą Orszkową z Wąbrzeźna. Nowożeńcom ślubu udzielił ks. Wielewski.

Z okazji tej zasyłamy młodemu małżeństwu wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia.
 Redakcja.

— **Prosimy wszystkich Czytelników** o podawanie nam wszystkich większych zdarzeń, zaszyłych w okolicy z ostatnich dwóch dni.

Zdarza się że niektórzy Czytelnicy donoszą nam o wypadkach, które miały miejsce dwa czasami i trzy tygodnie temu. Takich wiadomości jako przestarzałych umieszczać nie możemy.

— **CZŁOWIEK POTRZEBUJE POKARMU,** nie tylko cieleśnego lecz także duchowego. Takim pokarmem jest gazeta. Gdyby każdy zrozumiał ważność czytania gazet, nie wymawiałby się brakiem czasu lub brakiem pieniędzy. Mimo trudności gospodarczych byłby i grosz na gazetę. Prosimy stale w gazecie naszej Szanownych Czytelników i Przyjaciół o współpracę nad rozpowszechnianiem gazety. Niech głos nasz nie będzie głosem wołającym go na puszczy. Niech prośby nasze nie przebrzmiają bez echa. Listonosze jeszcze przyjmują abonament na kwartał względnie miesiąc lipiec. Wykorzystajcie ten czas i zjednajcie nam nowych Czytelników.

— **Jeździć na prawo!** Bardzo często zdarza się jeszcze, że kierownicy pojazdów nie przestrzegają na drogach przepisów o jeździe a mianowicie nie jeżdżą po prawej stronie drogi. Z obowiązku przypominamy, iż przekroczenia przepisów są surowe karane.

— **Otwarcie lokalu „ZACISZE”** Po gruntownej renowacji otwarto w poniedziałek po poł. lokal restauracyjny „Zacisze” przy ulicy Kolejowej.

— **Zabawa w ogrodzie.** W nadchodzącą niedzielę odbędzie się zabawa letnia w ogrodzie p. Twardowskiego, urządzona staraniem Komitetu Reprezentacyjnego, stojącego pod protektoratem p. Starosty dr. Prądzyńskiego; czysty zysk z zabawy przeznacza się na Polityczne Koło Sportowe „LÉCH” powiatu wąbrzeskiego. W ogrodzie będzie wiele miłych niespodzianek. Wieczorem w sali p. J. Kaczyńskiego odbędzie się dalszy ciąg zabawy.

Jesteśmy przekonani, że Obywatelstwo poprze wysiłki Komitetu Reprezentacyjnego, który przychodzi z pomocą Politycznemu Kołu Sportowemu. *Szczegóły w afiszach!*

— **Zabawa Towarzystwa Ludowego.** Dorocznym zwyczajem urządziło Tow. Ludowe w święto Piotra i Pawła zabawę na polance leśnej w Czystochlebiu.

Pomimo niepewnej pogody zebrało się w południe towarzystwo oraz liczne grono gości na Rynku, skąd wyruszone z orkiestrą na czele do lasu. W lesie zabawiono się wesoło, albowiem było wiele urozmaiceń jak gry towarzyskie, koło szczęścia, strzelanie do tarczy, loteria fantowa, gry dla dzieci i wiele innych.

Krótko przed zakończeniem zabawy, prezes Tow. Ludowego p. redaktor B. Szczuka podziękował wszystkim zebranym gościom za przybycie na zabawę, a w końcu wznosił okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej w ręce Jej Prezydenta P. dr. I. Mościckiego; w czasie okrzyku orkiestra odegrała hymn narodowy. Przd tem jeszcze zwrócił p. prezes wszystkim uwagę na ważność hymnu narodowego i dlatego poprosił, by wszyscy mężczyźni zdjęli nakrycie z głowy. Wówczas dopiero orkiestra odegrała hymn narodowy. P. prezes w dalszym ciągu swej przemowy wskazał na zakusy niemieckie, oraz na potrzebę posiadania silnej armji, która jest ostoją pokoju. Na zakończenie swego przemówienia p. prezes wznosił okrzyk na cześć armji, w ręce p. Marszałka J. Piłsudskiego.

Odśpiewaniem „Wszystkie nasze” zakończone zabawę. Po powrocie z lasu, na Rynku p. wiceprezes Cander raz jeszcze wszystkim podziękował za udział, poczem odśpiewano zwrotkę „Wszystkie nasze”.

— **Potrzeba popierania produkcji krajowej.** Na czoło wskazań gospodarczych coraz bardziej wybijają się hasła, że zakup towarów zagranicznych należy bezwzględnie ograniczyć do potrzeb rzeczywiście koniecznych, gdyż od tego zależy równowaga bilansu handlowego i dobrobyt gospodarczy kraju. Konsumcja towarów pochodzenia zagranicznego jest zatem uzasadniona tylko wówczas, gdy chodzi o towary niezbędne, których się w kraju nie wyrabia w ilości dotychczas niedostatecznej.

Wszelkimi siłami dążyć powinniśmy do tego, aby wypełnić w sobie przesąd o wyższości towarów zagranicznych i wszelkimi siłami starać się o wyrobienie w sobie przekonania, że w kraju wyrabiane towary nie tylko wcale nie są gorsze od zagranicznych, lecz częstokroć znacznie przewyższające swą dobrocią towary obce i że nieomal wszystkie rzeczywiste potrzeby życia pokryte być mogą już przez produkcję krajową.

Popierając w ten sposób produkcję krajową, przyczynimy się nie tylko do podniesienia naszego przemysłu krajowego i z tem połączonych zmniejszenia liczby bezrobotnych, lecz także do naprawy naszego bilansu handlowego, który w naszej gospodarce krajowej tak bardzo ważnym jest czynnikiem.

Popierajmy więc wszelkimi siłami naszą produkcję krajową!

— **Strzelanie Bractwa Strzeleckiego.** W niedzielę dnia 30. 6. 29 odbyło się strzelanie o Order „Bachmana” i nagrody. Order Bachmana zdobył br. B. Paszota 20. I. nagr. br. Rogowski 55 p. II. nagrodę br. Lange 53 p. III. br. Góralski 53 p. IV. br. K. Malski 52 p. V. br. B. Paszotta 49 p. VI. br. W. Gerke 42 p.

— **Nauka o uprawie roli w szkołach powszechnych.** Ministerstwo rolnictwa, w porozumieniu z ministerstwem oświaty opracowuje projekt wprowadzenia do programu V, VI i VII oddziału szkół powszechnych na wsiach nauki powsz. o uprawie roli.

— **50-lecie żarówki elektrycznej** obchodzić będziemy we wrześniu bieżącego roku.

— **Nagrodę** za dobrze wyprowadzony korowód na zjeździe delegowanych w Toruniu otrzymało tujejsze Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Polskiej Żeńskiej. Korowody wyprowadziła naczelniczka Stowarzyszenia p. J. Mikulska, która jest również kierowniczką gier ruchowych.

— **Gdy wchodzisz do wody, uważaj byś nie był spocony!** Rozpoczyna się sezon kąpielowy. Zwraca się uwagę zgrzanym i zmęczonym, aby nie wchodzili do wody przed wypoczęciem, gdyż łatwo mogą dostać kurczy lub paraliżu serca.

— **Owoce, kwiaty i warzywa** są ładniejsze zrywane przed wschodem i po zachodzie słońca.

— **Szkody w ogrodach.** Ostatnio panujące zimna i wichury wyrządziły poważne szkody w ogrodach i parkach zrywając kwiecie itp.

Rolnicy się skarżą, że zimno zahamowało rozwój roślin. Jednym słowem — niedobrze.

— **Nie rzucać odpadków owocowych na ulicę!** Nodchodzi pora, w której prawie że najwięcej spożywa się owocu. Odpadków owocowych nie należy rozrzucać na chodniku ani też na jezdni, albowiem rozrzucone odpadki powoduje nieraz nieszczęśliwe wypadki, częstokroć śmierć spowodujące.

— **List gończy za oszustką.** Prokuratura w Toruniu poszukuje niejaką Pelagję Olszewską, lat 20 wysoką 1,50 mtr. ciemną blondynę, pociągłą na twarz, z blizną na lewej stronie szyi. Olszewska dokonała wielu kradzieży i sprzeniewierzeń na szkodę swych pracodawców, do których angażowała się w charakterze służącej. Na wypadek pojawienia się poszukiwanej, należy ją oddać w ręce władz policyjnych.

— **Wycofane z obiegu bilety bankowe.** Bank Polski przypomina, że wycofane z obiegu bilety bankowe 10-, 20-, i 50-złotowe z datą 28 lutego 1919 r. i 15 lipca 1924 r. tracą wszelką wartość pieniężną z dniem 31 lipca 1929 r. Wymianę wspomnianych biletów uskutecznią wyłącznie centrala Banku Polskiego w Warszawie do dnia 31 lipca rb.

— **Zakłócanie spokoju.** Z kół Czytelników dochodzą nas skargi a mianowicie o zakłócenie spokoju... przez psy. Rodzina trzymająca psy zwykła wychodzić w letniej porze na przechadzkę, zamyka mieszkanie i zostawia psa w mieszkaniu, w którym okna stoją otworem. Pies częścią z nudów często prawdopodobnie z głodu - zaczyna przeraźliwie wyc Inne psy będące na wolności w sąsiednich podwórzach dla towarzystwa zaczynają swemu „uwięzionemu towarzyszkowi” wtórować. Koncert psi (co nieraz się zdarza) do późnego wieczoru, a nawet przez całą noc (jak np. na ul. Grudziądzkiej). Możeby czynniki miarodajne wejrzały w tę sprawę i przeprowadziły kontrolę, czy właściciele psów zgłaszają psy do rejestracji i czy opłacają podatek od psów?

— **Walcz.** (Założenie Stow. Młodzieży Żeńskiej) Dnia 9 czerwca roku 1929, w tutejszej szkole powszechnej zebrała się Młodzież Żeńska celem założenia Stow. Młodzieży Żeńskiej.

Na zebranie raczyli przybyć: ks. Zynda, p.p. hr. Dąbski, Rutkowski, Romanow, Zalewski oraz kilku członków Młodzieży Męskiej.

Pan Zalewski jako prezes Młodzieży Męskiej, zagaił zebranie słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Po krótkim powitaniu gości wybrano ks. Zynde marszałkiem zebrania.

Na wstępie swego przeszło godzinnego przemówienia, ks. Zynda najpierw pozdrowiał druheny od druchen i druhow całego Pomorza, podkreślał rozwój organizacji, jej znaczenie i zaszczyt z należenia do szeregów tych co stoją przy wierze i Ojczyźnie. Następnie rozwija najważniejszy Art. z Ustawy. Aby zobaczyć czy tutejsza młodzież lubi śpiew, karze sobie zaśpiewać „Wisło moja”, co też odśpiewano. Marszałek wnosi toasty na cześć Ojca św. Prezydenta Rzeczypospolitej i Młodzieży Pomorskiej.

Następnie przystąpiono do wyboru zarządu Prezeską wybrano Rutkowską Wandę sekretarką Strzyżewską Anielą, skarbniczką Brzożowska Bronisława naczelniczką Winnicka Anielą.

Ks. Zynda zegnając zebranych zachęca do wstąpienia w szeregi stowarzyszenia. Pan Rutkowski dziękując ks. Zyndzie hr. Dąbskiemu oraz wszystkim obecnym za łaskawe przybycie Zapisało się 19 druchen. Po małej przerwie odbyło się pierwsze zebranie, uchwalono

co następuje: 1. wpisowe 2. wysokość składek 3. czas zebrań 4. odznaki mundurki.

Na tem zakończono zebranie hasłem **Sprawy Służ.**

— **Czystochleb.** (Piękne żyto) P. Ludwik Wiśniewski posiada na swem polu niezwykle wielkie żyto, a mianowicie wysokość jego dochodzi do 2,10 mtr. Żyta takiego mało gdzie się spotka.

— **Chęciny woj.** Kielce. (Niewiasta - burmistrzem). Wybory gminne w Chęcinach dały sensacyjny wynik. Burmistrem bowiem wybrana została kobieta p. Kwiatkowska, żona b. burmistrza Chęcina. Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek w Polsce.

— **Równy** (Duchy w mieszkaniu kmiotka) Mieszkaniec wsi Dworzec w pow. rówieńskim, Dereszeńko zameldował władzom, że w mieszkaniu jego od pewnego czasu dzieją się tajemnicze wypadki, których nie może zrozumieć. Co noc w chacie gaśnie lampa, a w całym domu rozlegają się jakieś tajemnicze stukania i słychać głębokie jęki i wzdychania. W sypialni i stodołę jakaś siła tajemnicza wywraca i tłucze sprzęty i naczynia szklane. Zjawiska te trwają około 15 minut, poczem wszystko wraca do normy. Wypadki te poruszyły całą wieś.

— **Stryj** (Moc ducha w godzinie śmierci). II Kurjer Krakowski donosi: Bronisław Preisner, maszynista kolejowy w Stryju od dłuższego czasu ciężko chorował. Lekarz ordynujący widząc beznadziejny stan pacjenta, oświadczył, że wszelka pomoc

ludzka jest wykluczoną i że godziny jego życia są policzone. Chory, który do ostatniej chwili zachował przytomność, oświadczył, że jednak jest pewny, że wcześniej nie umrze, zanim otrzyma wiadomość, że córka jego Marja, przygotowująca się do matury seminarjalnej, egzamin dojrzałości zda. W rzeczywistości po zakomunikowaniu mu, że ona maturę zdała, przywołał ją do siebie, pożegnał się z nią i pobłogosławił, poczem obróciwszy się zasnął na wieki. Wypadek ten wywołał wrażenie w mieście

— **Toruń.** (Samobójstwo w hotelu.) W nocy z niedzieli na poniedziałek 1 bm. w hotelu „Pod trzema koronami” przy St. Rynku popełnił samobójstwo 22 letni Wacław Makowski, zatrudniony w magistracie jako pomocnik kancelaryjny w wydziale podatkowym a zamieszkały w Toruniu przy ul. Mickiewicza 20. Krytycznej nocy Makowski zjawił się w hotelu ok. godz. 1-ej wynajął numer a w godzinę później usłyszano z jego pokoju odgłos wystrzału. Nadbiegła służba ujrzała go leżącego na kanapie w kałuży krwi. Obok leżał rewolwer „Nağon”. Samobójca pozostawił listy: do swoich rodziców i do policji. Z listów tych wynika, że tragiczny ten krok miał za podłoże sprawę sercową. Wersję tę potwierdza znaleziona przy M. fotografia młodej kobiety. — Zwłoki przekazano do koszniczy miejskiej

RUCH TOWARZYSTW

— **Bacność Sokoli.** Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek dnia 4 lipca o godz. 8 wieczorem na salce druha Fr. Szymańskiego (Hotel pod Białym Orłem). Punktualne przybycie wszystkich członków konieczne. Czołem! Prezes.

rem na salce druha Fr. Szymańskiego (Hotel pod Białym Orłem). Punktualne przybycie wszystkich członków konieczne. Czołem! Prezes.

— **Bacność „Pomorzanka”** W czwartek dnia 4 lipca o godzinie 8,30 wieczorem w lokalu p. St. Klimka Zebranie miesięczne członków. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. Przybycie wszystkich członków, tak czynnych (obie drużyny) jakoteż i nieczynnych (wspierających) konieczne. O przybycie sympatów uprasza się również

Za Zarząd: Szeliga, prezes

— **Wąbrzeźno Bacność!** Stow. Kat. Młodzieży Żeńskiej w Wąbrzeźnie Dziś o godz. 7.30 odbędzie się zebranie w „Ognisku”. Pprzybycie wszystkich druhen konieczne. Zarząd

— **Wąbrzeźno.** Dziś śpiewy Lutni o godz. 8-mej wieczorem w lokalu p. Klimka. O przybycie punktualne prosi Zarząd.

— **Wąbrzeźno.** Stow. Pań Miłosierdzia św. Wicentego a Paulo zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 4 bm. o godz. 5. po poł. w salce Magistratu. O liczne przybycie prosi Zarząd.

ZWIEDZAJCIE POWSZECHNĄ WYSTAWĘ KRAJOWĄ W POZNANIU!

Druk i nakład: „Głos Wąbrzeski” B. Szczuka, Wąbrzeźno Redaktor odpowiedzialny: Bolesław Szczuka Wąbrzeźno Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

KINO SŁONCE

HOTEL pod BIAŁYM ORŁEM

W środę, dnia 3 lipca i poraz ostatni w czwartek, dnia 4 o g. 8,45 ukaże się na naszym srebrnym ekranie niezapomniany z filmu **Miasto Cudów**

„Douglas Fairbanks”

w niezwykle interesującym dramacie w najnowszym filmie tegorocznej produkcji

Jego Królewska Mość Douglas Pierwszy

czyli

NASZA KREW

Długość filmu 3200 m. Film dla młodzieży dozwolony! Rzecz dzieje się w małym kraiku europejskim Alacji i Meksiko.

Kto był na „Miasto cudów” i poznał Douglasa Fairbansa, oceni sam, że tylko pierwszorzędne filmy są z jego kreacją.

Anons: NIEDOROSTEK. W roli głównej Harold Lloyd

Przedzierzawienie czereśni.

Dnia 6 lipca 1929 r. o godzinie 10-tej przed poł. w gmachu Starostwa pokój 11-ty odbędzie się **ustny przetarg** na

przedzierzawienie czereśni i wiśni

z drzew przy szosach powiatowych.

Wąbrzeźno, dnia 3 lipca 1929 r.

(—) **Makowski**, budowniczy pow.

Poszukuje się jednej **starszej**

niewiasty

do czyszczenia ubikacyj Zakładu fizykalnego.

Powiatowa Kasa Chorych

w Wąbrzeźnie

Milanowski, dyrektor

KINO-TEATR

Dwór Wąbrzeski

Tylko w czwartek, dn. 4 lipca o godzinie 8,30 w. SENSACJA!

Tom Mix

ulubieniec starych i młodych w swym najnowszym filmie pod tytułem

„CYRK TOMA MIXA”

Wielce sensacyjny dramat cyrkowy. Karkołomne sceny cyrkowe. Wzlot na balonie. Karkołomny skok przy pomocy spadochronu. Aresztowania. Emocja — — — Napięcie. — — —

NADPROGRAM!

Przedstawienie dla dzieci w czwartek o g. 4-tej

Wydział Powiatowy w Wąbrzeźnie ogłasza niniejszem

konkurs

na stanowiska **badaczy mięsa**

na obwody wiejskie **Kurkocin, Król. Nowawieś i Ryńsk.**

Od kandydatów wymagana jest znajomość potrzebnych teoretycznych i praktycznych wiadomości z zakresu badania mięsa i trychinoznawstwa na podstawie przebytego kursu w tej dziedzinie z odpowiednim egzaminem, udowodnionem świadectwem Komisji egzaminacyjnej.

Ubiegający się o powyższe stanowiska zechcą złożyć oferty Wydziałowi Powiatowemu w Wąbrzeźnie najpóźniej do dnia 15. VI. br.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodn. Wydz. Powiatowego Dr. E. Prądyński, Starosta Powiatowy

Ogłoszenie.

Państwowa Rektyfikacja Spirytusu i Wytwórnia Wódek Nr. 5 w Starogardzie podaje do wiadomości P. P. Odbiorców, iż z dniem **15 lipca 1929 r.**

zostanie uruchomiona w Wąbrzeźnie

Państw. Hurtownia Wódek Nr. 121

przy **ul. Ogrodowej nr. 3** w domu p. Candra.

Kierownik inż. K. Biehler.

Kupuję stale wszelkie surowe skóry

— po najwyższych cenach dziennych —

FELIKS WIŚNIEWSKI

Tel. 138 obok apteki Tel 138

Rozpowszechniajcie

„Głos Wąbrzeski”

Dobrowolna licytacja

W piątek, dnia 5-go lipca rb. odbędzie się o godzinie 12 w południe w gmachu Powiatowej Kasy Chorych w Wąbrzeźnie przy ul. Kolejowej

DOBROWOLNA LICYTACJA

sprzedaży za natychmiastową zapłatę gotówką najwięcej dającym, rozmaitych ruchomości przejętych z dawniejszego hotelu Polonia jak naprzykład:

stoły, kanapy, wiszące lampy elektryczne, bufet z piecem elektr. i t. p. sprzęty domowe.

Zbiórka reflektantów w gmachu Kasy Chorych.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Wąbrzeźnie

Sprzedam zaraz **dwupiętrową**

Uczeń

chcący się wyuczyć introligatorstwa z ukończeniem 7 klasy szkoły powszechnej może się zgłosić.

Głos Wąbrzeski Wąbrzeźno

W piątek, dnia 28. VI. br. w nocy

zgubiono damską torebkę w ul. Hallera. Łaskawego znalazcę uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem w adm. pisma.

RODZICE UCZNIÓW ZAMIEJSCOWYCH

uczyszczających do tu-tejszego państw. gimnazjum humanistycznego, zamierzający oddać ewentualnie synów swych do planowanego internatu przy gimnazjum, zechcą zgłosić się celem otrzymania bliższych informacji w biurze Dyrekcji do dnia 15 lipca br.

Kamienicę

dobrze się procentującą z powodu wprowadzenia się. Zgł. w adm. Gł. Wąbrz.

Gospodarstwo 61 mórg

z żywym i martwym inwentarzem sprzeda **J. GUHL** **M. Jarantowice**

Trumny

w wielkim wyborze stale na składzie

BARYLSKI KOLEJOWA 4

Sól

czerwoną na koniczyni i siano poleca

St. Klimek Rynek

Matjasy

prawdziwe

poleca

St. Klimek Rynek

Celem opróżnienia magazynu **obniżamy cenę makulatury**

o 50 proc. Makulaturę sprzedajemy dopóki się zapas nie wyczerpie po 25 groszy za funt **„GŁOS WĄBRZESKI”**